**CZAS WOLNY PRZEDSZKOLAKA**

Często rodzice decydują się na wybór zajęć dodatkowych dla swojego dziecka już od przedszkola. Wiadomo , że zajęcia te są bardzo dobre dla naszych pociech , wnoszą wiele dobrego w ich rozwój zarówno intelektualny , jak i przede wszystkim społeczny. Rozwijają wszechstronnie . Jednak rodzice muszą w umiejętny sposób wybrać z bardzo szerokiej gamy , to , co będzie dobre dla dziecka . Powinni zwrócić uwagę na predyspozycje i umiejętności. Chęci i potrzeby emocjonalne.

W dzisiejszych czasach rodzice pragną zapewnić dziecku tak zwany „dobry start w przyszłość”, w postaci znajomości języków , rozwiniętych umiejętności , czy dobrej kondycji fizycznej.

Jednak dzieci uczęszczają, często na te zajęcia jedynie z woli rodziców, a nie z własnej chęci i przejawianych predyspozycji zarówno fizycznych , intelektualnych ,czy emocjonalnych. Rodzice nadmiernie korzystają z ofert otaczających ich instytucji, zapisując dzieci na wszystkie zajęcia , jakie te placówki oferują. Możliwości jest mnóstwo: karate, tenis, plastyka, nauka gry na instrumencie, język angielski,  niemiecki , hiszpański , basen, balet, jazda konna, gimnastyka artystyczna, samoobrona , śpiew i inne… Poza tym kółko teatralne , informatyczne , wokalne , mały chemik… można wymieniać i wymieniać. Ofert i pomysłów coraz więcej.

Doskonale wszyscy wiemy , że zajęcia dodatkowe niosą ze sobą wiele korzyści: dzieci rozwijają wiedzę, zdobywają nowe umiejętności - często niespotykane wśród rówieśników. Zajęcia te pomagają rozwijać rodzące się talenty. Dzieci nieśmiałe i zalęknione , często otwierają się społecznie , rozwijają intelektualnie , przezwyciężają leki. Natomiast pociechy mające potrzebę nadmiernego ruchu lub brak koordynacji , opanowują tę nadmierną chęć, rozwijają zmysły i kondycję. My rodzice musimy jednak zdecydować się na pewien wybór , bo każde dodatkowe zajęcia w terminarzu , ograniczają czas na zwykłą zabawę, czy to z rodzeństwem , czy też z rodzicami. Zabierają czas na zwykły odpoczynek , czas na indywidualną zabawę wg zainteresowań i zwyczajne nic nierobienie. Nadmiar zajęć dodatkowych może okazać się w skutkach gorszy niż ich brak.

Rodzice tłumaczą dużą ilość zajęć zorganizowanych, jako produktywne wykorzystywanie czasu ,jako dobroczynny wpływ na wszechstronny rozwój dziecka , a także znalezienie się w ówczesnym świecie. Zapominają oni jednak o znaczeniu zabawy w prawidłowym rozwoju dziecka. Zapominają o więzi emocjonalnej , o tak potrzebnym dziecku , byciu razem. Przedszkolak nie zawsze musi mieć dzień wypełniony po brzegi, ale i nie oczekuje od rodzica pełnej dyspozycji na każde skinienie. Czasami lubi się nawet ponudzić z odpoczywającym po pracy rodzicem lub pobawić się indywidualnie w jego obecności.

Zabawa jest naturalną działalnością dziecka, jego sposobem na poznawanie świata oraz poznawanie jak funkcjonują relacje międzyludzkie. Przedszkolaki (bo to one głównie powinny poświęcać czas na zabawę) dzięki zabawie tworzą z rówieśnikami lub z rodzeństwem , swój własny świat, oparty na swoich regułach, co sprzyja rozwijaniu ich twórczości i wyobraźni.

Co ciekawe poprzez reguły obecne w grach czy zabawach, dzieci uczą się przestrzegać norm obowiązujących w społeczeństwie. Swobodne rozmowy z rówieśnikami , rodzicami , rodzeństwem, wspomagają także zdolności komunikacyjne dziecka. Zajęcia dodatkowe wprowadzają w komunikację ukierunkowaną , która nie rozwija społecznie.

Jeszcze nie tak dawno dzieci spędzały cały czas wolny na podwórkach, placach zabaw czy w parkach. Ich zabawy były swobodne i dowolne , pełne energii i pomysłowości. Obecnie dzieci też spędzają czas w taki sposób, jednak przeważnie pod kontrolą rodziców , w formie przewidzianej przez rodziców i w mniejszym wymiarze czasowym.

Obecnie maluchy pozbawione są możliwości poznawania świata „na własną rękę”. Prowadzą ich albo instruktorzy zajęć albo rodzice. Przyjaźnie „ z podwórka” zdają się nie istnieć. Dzieciaki stają się być zależne wyłącznie od woli rodziców. Często nie mają nawet wpływu na wybór zajęć, na które uczęszczają.

Rodzice uważają, że dziecko biegające po podwórku marnuje dzieciństwo. Dlatego też nie pozwalają wyjść dziecku pohuśtać się na trzepaku pod blokiem, zachęcając malca do spędzania czasu „pożytecznie” na zajęciach karate , piłki nożnej , czy samoobronie. Nie pozwalają samodzielnie doświadczać , to co dla dziecka ciekawe w towarzystwie kumpli z podwórka , bo wagę mają jedynie eksperymenty na kółku małego chemika , czy małego konstruktora lub magika. Dziecko oprócz zajęć zorganizowanych musi mieć również czas na swobodną zabawę zgodną z zainteresowaniami i potrzebami. Trzeba również pamiętać, że swobodna zabawa nie równa się braku jakiejkolwiek kontroli z naszej strony. Czym innym jest dziecko zaniedbane przez rodziców, błąkające się po podwórku z braku innej możliwości, a czym innym dziecko bawiące się przed blokiem i organizujące sobie czas samodzielnie za zgodą i pod okiem rodziców.

Dzieci, które mają organizowany czas na pewno lepiej są przystosowane do działań zorganizowanych, osiągają w nich lepsze wyniki niż dzieci, które w takich zajęciach na co dzień nie uczestniczą (i nie chodzi tu o umiejętności, ale o zwykłe „podporządkowanie się” prowadzącemu i wypełnianie jego poleceń).

Jednak, gdy dziecko „z zajęć zorganizowanych” ma zupełną swobodę w planowaniu zabawy, czy to samodzielnej czy  w grupie rówieśniczej często okazuje się, że nie potrafi wymyślić samodzielnie żadnej aktywności – jest mniej kreatywne od rówieśników „ z podwórka”.

Oczywiście świat nie jest idealny ani bezpieczny – wiedzą o tym rodzice, i musza o tym być informowane również dzieci. Warto się jednak zastanowić nad granicami kontroli nad dzieckiem oraz tym, na ile konieczna jest organizacja jego działań.

Może się okazać, że Krzyś, który teraz ma zorganizowane zajęcia 7 dni w tygodniu, w przyszłości jako dorosły Krzysztof nie będzie umiał ani podjąć ważnej dla siebie decyzji samodzielnie albo nawiązać poprawnych relacji z drugim człowiekiem. A wszystko przez brak możliwości samodzielnych negocjacji reguł w zabawie z rówieśnikami czy niemożność podjęcia takiej a nie innej aktywności zabawowej w momencie, gdy miał na to ochotę.

Kochani opiekunowie , trzymając kolejną ulotkę „fantastycznych zajęć dla naszych pociech” zastanówcie się , czy są one im potrzebne , czy są zgodne z ich zainteresowaniami i predyspozycjami . Zajęcia dodatkowe są bardzo fajne , ale tylko wtedy , kiedy sprawiają przyjemność , a nie stają się przykrym obowiązkiem.





**MAGDALENA PAWLIK-RYBICKA**